

## 26 lat super produkcji

---

To już nie tradycja. To już nuda!

10 listopada 1990 rok - tak to już tyle lat mija od światowej premiery filmu „Kevin sam w domu” i „Kevin sam w Nowym Yorku” z niezawodną grą

Zakurzona, z długą brodą. Kevin na święta i Polsat to już niezatapialny duet. Jak Flip i Flap, Tom i Jerry, Bolek i Lolek, Jacek i Placek czy Jacek i Agatka.

Macaulaya Carzona Culkina w reżyserii Chrisa Columbusa. W Polsce ów film na ekrany kin wszedł dokładnie 25 grudnia 1992 roku.

Kevin w dwóch odsłonach - samego w domu i w Nowym Yorku świętuje swój ćwierćwieczny jubileusz, kiedy odbyła się jego filmowa premiera. Od tego czasu produkcje z Macaulayem Culkinem wpisały się w kanon amerykańskiej kinematografii na dobre, bardzo długie lata.

Telewizja Polsat wydała specjalne oświadczenie, że i w tym roku Kevin zagości w ich świątecznej ramówce. Pewnego roku, a było to dokładnie w 2010 miał nastąpić dramatyczny zwrot akcji, ponieważ Polsat w czasie ówczesnego Bożego Narodzenia planował nie wypuszczać kultowego Kevina. Cóż to był za bunt, lament i płacz, kiedy na forach internetowych i na adres telewizji pisali gorliwe protesty, że jak to możliwe, żeby na święta nie było tego filmu. Polsat ugiął się pod naporem tych listów.

Podobnie rzecz się ma z produkcją "Szkłana pułapka" - od lat mieści się w kanonie świątecznych propozycji. Z powtórkami filmów często jest tak, że najczęściej lubimy oglądać to, co już znamy. Nie ważne, że niektóre produkcje oglądamy po kilkanaście razy w ciągu całej jej bytności. W Ameryce również nie ma Świąt Bożego Narodzenia bez rezolutnego Kevina. Dość często zdarza się tak, że ów 8 letni chłopiec towarzyszy nam aż 5 razy w ciągu całego roku.

Mam duże wątpliwości co do trzeciej części przygód o Kevinie ale już z innym chłopcem w roli głównej. Wydaje się, że nie jest już takim hiciorem, jak poprzednie dwie.

---

Autor: aneszka

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](http://eioba.pl)